

29.05.2009

[www.express.bydgoski.pl]

Łączenie starego z nowym

Europejscy planiści będą rozmawiać z mieszkańcami Fordonu, by dowiedzieć się, co leży im na sercu

Katarzyna Oleksy

- Chcemy, by mieszkańcy największej dzielnicy, zwanej betonową sypialnią, czuli się tam dobrze, jak u siebie - mówią władze Bydgoszczy. By tak się stało, pomogą specjaliści z Holandii.



Fordon to z jednej strony szare ulice i zwyczajne bloki, a z drugiej - urokliwe kamieniczki. Jak to wszystko połączyć? Fot. Archiwum

A konkretnie holendersko-poznańska firma RDH Architekci Urbaniści sp. z o.o., z którą miasto nawiązało współpracę. Cel jest jeden - przewrócić Fordon do góry nogami. No, może nie dosłownie.

Zmienić na lepsze

- Chcemy zaktywizować mieszkańców. Chcemy, by ludzie zaczęli utożsamiać się z miejscem, w którym żyją i mieszkają - mówi miejski architekt, Robert Łucka. Wiceprezydent Wojciech Nowacki zwraca uwagę na budynki, będące wynikiem zmian, jednak niedostosowane do potrzeb. Nadszedł czas, by to zmienić.

- Przygotowujemy plan zrównoważonej struktury dla Fordonu. W ostatnich latach można zauważyć zachodzące tu zmiany. Brak tu jednak równowagi pomiędzy poszczególnymi dziedzinami życia, takimi jak na przykład, kultura, sport, gospodarka, edukacja, turystyka, itp. Te wszystkie elementy powinny współgrać. Można to porównać do pracy silnika - jeśli jedna część zawodzi, nic nie działa sprawnie - przedstawia sytuację prezes firmy RDH, Huub Droogh. Problemy, na które zwraca uwagę, to między innymi, brak harmonii pomiędzy tak zwanym starym a nowym Fordonem, czyli betonowymi blokowiskami a klimatycznymi zakątkami. Jednym z głównych elementów w planowanych projektach ma być Wisła i jej nabrzeże.



- By dla wjeżdżających od strony Torunia była to wizytówka Bydgoszczy - mówi wiceprezydent Nowacki. Co na to mieszkańcy Fordonu?

Wisłą do Torunia

- Dobrze, że ktoś zdecydował się spojrzeć na Fordon całościowo. Mamy naprawdę atrakcyjne tereny rekreacyjne: jest nabrzeże Wisły, górki. Co za problem, by przyjeżdżano do nas, jak do Myśliczki? Przy moście ma powstać Muzeum Żeglugi Śródlądowej, a rejsy stamtąd do Torunia czy Chełmna byłyby czymś niezwykłym. Obecnie jest remontowana synagoga, która stanie się bardzo ciekawym obiektem kulturalnym, kwestią czasu jest to, by pojawiły się tam kawiarnie. Wkrótce będzie kino i Dom Milenijny, gdyby jeszcze stworzyć tereny rekreacyjne wokół glinianek... - mówi Jarosław Kubiak, przewodniczący Rady Osiedla Stary Fordon, który o miejskiej koncepcji dowiedział się od nas.